

Sygn. akt I CSK 342/19

## POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa K.J.  
przeciwko S.J.  
przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w W.  
o rozwiązanie przysposobienia,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 3 grudnia 2019 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej powoda  
od wyroku Sądu Okręgowego w W.  
z dnia 20 lutego 2018 r., sygn. akt VI Ca (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania  
i zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 240  
(dwieście czterdzieści) zł tytułem kosztów postępowania  
kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Powód K J. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 20 lutego 2018 r., oddalającego jego apelację od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 1 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo K J. skierowane przeciwko pozwanemu S.J. o rozwiązanie przysposobienia. Ustalił, że pozwany urodził się w dniu [...] 1977 r. Postanowieniem Sądu Rejonowego w H. z dnia 27 maja 1986 r. został

przysposobiony przez powoda, który był wówczas mężem jego matki E.M.G. Przysposobienie zostało uznane za skuteczne na obszarze Polski postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w W. z dnia 16 listopada 1988 r. Strony mieszkały w Niemczech, rodzina postrzegana była jako dobrze funkcjonująca. W takich stosunkach strony pozostawały w latach 1981-1997 r., mimo powolnego obumierania więzi między powodem a matką pozwanego po rozpoczęciu przez powoda działalności gospodarczej w Polsce w latach 1988/89. Powód większość czasu spędzał od tej pory w Polsce, co przełożyło się na rozluźnienie więzi między małżonkami. Powód związał się tam z nową partnerką. Rozwód małżonków J. został orzeczony w 1993 r. Dobre, rodzicielskie kontakty stron uległy ograniczeniu w tym okresie. Małżonkowie zawarli ugodę co do alimentacji pozwanego. Wykonywanie praw rodzicielskich powierzono zostało im obojgu. Pozwany źle zniósł rozwód. Przeżył go także powód. Po rozwodzie strony nadal spotykały się i utrzymywały kontakty. Dłuższe wspólne pobyty miały miejsce w okresach wakacji, ale i poza okresem wakacyjnym pozwany odwiedzał powoda i jego partnerkę w W., wyjeżdżał z nimi do Turcji, ojciec wyprawiał mu urodziny, zabierał na dyskoteki.

Po ponownym zamążpójściu matki i urodzeniu przez nią dziecka pozwany popadł w konflikt z matką i ojczymem, zdecydował się na wyprowadzkę z domu. Liczył wówczas na pomoc powoda, której nie otrzymał. W końcu uzyskał lokal socjalny i w 1997 r. wyprowadził się od matki. W tym samym roku nie zaliczył klasy w szkole. Matka pozwanego powiadomiła powoda o kłopotach z synem, co spowodowało nieprzyjemną rozmowę telefoniczną między powodem a pozwanym. Pozwany w jej trakcie wykrzyczał, że powód nie jest jego ojcem i nie może się wtrącać do jego życia. Pozwany był rozżalony, ponieważ miał nadzieję, że powód stanie po jego stronie w konflikcie z matką lub że będzie w nim mediatorem. Po tej rozmowie powód obraził się na pozwanego i zaniechał z nim kontaktu. W 2000 r. pozwany starał się ponownie nawiązać stosunki z powodem, jednak odczuł chłodne przyjęcie ze strony jego rodziny oraz oczekiwanie, żeby zrzekł się spadku po nim. W 2001 r. pozwany kontaktował się z adwokatem w sprawie alimentów od powoda, otrzymał je ostatecznie w wysokości 850 DM miesięcznie i powód wypłacał je do 2007 r. Powód po 1997 r. zaniechał kontaktów z pozwanym.

Dążenie do rozwiązania przysposobienia powód motywuje chęcią uregulowania kwestii spadkobrania. Pozwanego wydziedziczył. Swój stosunek do niego przedstawia jako nigdy nie noszący charakteru rodzicielskiego, a obecnie uważa go za obcego człowieka. Z jednego ze związków powód ma syna urodzonego w 2005 r. Jego i żonę typuje na swoich spadkobierców i chciałby - przez rozwiązanie przysposobienia - usunąć ryzyko sporów o znaczny spadek, jaki spodziewa się pozostawić, jest bowiem obecnie bardzo majątnym człowiekiem.

Sądy obu instancji uznały, że strony łączyły stosunki rodzinne odpowiednie w relacji ojciec - syn. Załamanie tej relacji miało miejsce w trudnym dla pozwanego okresie życia, a powód, który wówczas nie wsparł pozwanego, obecnie wyolbrzymia znaczenie wybuchu pozwanego w czasie rozmowy telefonicznej w 1997 r. Zdaniem Sądów, pozwany mógł się wówczas poczuć opuszczony przez powoda. Udział i odpowiedzialność powoda za zerwanie stosunków między stronami obydwie Sądy uznały za większe. Zwróciły też uwagę, że pozwany podejmował później, także w toku postępowania w niniejszej sprawie, próby polepszenia stosunków z przysposabiającym. Natomiast powód - nie czynił żadnych pojednawczych gestów, wymagał natomiast zainteresowania syna, mimo że nie informował go o swoim życiu, nawet o wypadku, jakiemu uległ w 2003 r. Również pozwany w tym czasie nie zabiegał o kontakty z powodem, gdyż czuł się odrzucony przez niego.

Chęci wyłączenia pozwanego od możliwości dziedziczenia w celu zabezpieczenia żony i biologicznego syna Sąd nie uznał za dostatecznie ważną przyczynę rozwiązania przysposobienia. Sąd podkreślił też pozytywne więzi pozwanego z matką powoda i uznał je za element więzi rodzinnej, zasługujący na uwzględnienie.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie prawa materialnego - art. 125 k.r.o. w zw. z art. 5 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, naruszenie art. 125 k.r.o. i naruszenie art. 87 ust. 1 Konstytucji poprzez ich błędną wykładnię, a także oraz naruszenie art. 125 k.r.o. poprzez jego błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie.

Wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie o orzeczenie co do istoty sprawy zgodnie z żądaniem powoda.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398<sup>9</sup> k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania.

Skarżący uzasadnił potrzebę rozpoznania jego skargi przesłankami przewidzianymi w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. to znaczy potrzebą wykładni art. 125 k.r.o. w zw. z art. 5 k.c. w zakresie odpowiedzi na pytanie „o możliwość żądania rozwiązania stosunku przysposobienia osoby pełnoletniej przez przysposabiającego, który uznany został za współwinnego zaniku tego stosunku, wespół z tym pełnoletnim i wystąpienia ważnych przyczyn dla rozwiązania przysposobienia”.

Niezależnie od tego skarżący podniósł, że jego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w zakresie naruszenia prawa materialnego, z uwagi na „błędną wykładnię art. 125 k.r.o. (i naruszenie art. 87 ust. 1 Konstytucji) poprzez stworzenie nowej, negatywnej przesłanki rozwiązania przysposobienia w postaci więzi przysposobionego z rodziną przysposabiającego.”

Powołanie się na poważne wątpliwości interpretacyjne jako przyczynę kasacyjną (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.) zakłada nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości.

Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, ich uzasadnienie, a także wskazanie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa. Jeżeli konkretny przepis był już przedmiotem wykładni w judykaturze, a interpretacja ta jest w ocenie skarżącego nieuzasadniona, nieodzowne jest również przedstawienie racji, które przemawiają za zmianą dotychczasowej linii interpretacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706). W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2018 r., I CSK 19/18, LEX nr 2507107).

Wskazany przez powoda, jako wymagający wykładni art. 125 k.r.o. w zw. z art. 5 k.c. był już przedmiotem licznych wypowiedzi orzeczniczych w różnorodnych okolicznościach faktycznych. Przy czym za konieczną przesłankę umożliwiającą w ogóle podjęcie oceny czy zachodzą poważne przyczyny uzasadniające rozwiązanie przysposobienia uznawane jest wstępne ustalenie, że więzi rodzinne pomiędzy przysposabiającym a przysposobionym zostały trwale zerwane. Sam rozkład więzi rodzinnej nie jest przy tym traktowany w art. 125 k.r.o. jako samoistny ważny powód rozwiązania przysposobienia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1981 r., I CR 339/8, niepubl. czy z dnia 20 grudnia 2012 r., IV CSK 219/12, niepubl.). Z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń obu Sądów wynika zaś niepewność rokowań co do istnienia, a co najmniej nieodwracalności tego stanu tak ze względu na próby nawiązania kontaktu ze strony przysposobionego, jak i nadzieje jakie stwarzają utrzymujące się związki rodzinne pozwanego z najbliższymi krewnymi powoda.

Ukształtowane w orzecznictwie rozumienie ważnych powodów, które uzasadniają rozwiązanie przysposobienia uwzględnia podstawowe założenie, że co do zasady przysposobienie jest stosunkiem trwałym, dożgonnym, ma realizować wartości rodzinne w sposób możliwie zbliżony do stosunku między rodzicami a dziećmi. Za ważny powód uznawane są przyczyny poważne

i zazwyczaj zawinione, np. ciężkie naruszenie obowiązków rodzinnych i popełnienie czynów rażąco sprzecznych z zasadami współżycia społecznego (por. orzeczenie SN z 28.01.1960 r., IV CR 208/59). Nie może to więc być urodzenie się dziecka biologicznego przysposabiającego (por. wyrok z dnia 18 października 2017 r., II CSK 309/17, niepubl.), którego konsekwencja może być np. chęć zapewnienia mu lepszych warunków dziedziczenia, ani zwykły rodzinny konflikt ze zbuntowanym dzieckiem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1968 r., I CR 249/68, niepubl.). Nie budzi wątpliwości, że wystąpienie ważnych powodów rozwiązania przysposobienia może wynikać z zachowania czy innych okoliczności spowodowanych przez jedną lub przez obie strony stosunku przysposobienia, ale także przez przyczyny obiektywne, które przemawiają za jego rozwiązaniem. Oddalenie powództwa z powodu zastosowania klauzuli generalnej z art. 5 k.c. uzasadnione jest tylko wówczas, kiedy całokształt występujących okoliczności wskazuje na nadużycie prawa, pomimo formalnego spełnienia przesłanek do uwzględnienia powództwa. Nie oznacza to, że stan taki może wystąpić jedynie w wypadku żądania rozwiązania stosunku przysposobienia przez stronę wyłącznie winną trwałego zerwania więzi rodzinnych. Problemy zgłoszone przez skarżącego nie wskazują na wystąpienie w okolicznościach tej sprawy problemów nowych czy wskazujących na wady przyjmowanej dotąd wykładni wskazanych przepisów.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi - bez pogłębionej analizy i jurydycznych dociekań - jednoznacznie wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie. Skarżący powinien unaocznic tę oczywistość, jednak wskazując jedynie na argumenty mieszczące się w zakresie kognicji Sadu Najwyższego. Nie może więc powoływać się na wadliwość ustaleń faktycznych, ani opierać na innych faktach niż stanowiące podstawę rozstrzygnięcia (art. 398<sup>3</sup> § 3 i art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

Nie przekonuje stanowisko, że Sądy wykreowały nową negatywną przesłankę rozwiązania przysposobienia. Stwierdzenie istnienia więzi pomiędzy rodziną powoda, a pozwanym miało jedynie wspierać tezę o tym, iż przysposobienie pozwanego nie było jedynie formalnością, jak starał się wykazać

powód w toku postępowania. Świadczyło o tym to, że pomiędzy stronami narodziła się więź emocjonalna, a pozwany był traktowany przez długi czas jak syn powoda, co wytworzyło również więź rodzinną pomiędzy krewnymi powoda, a pozwanym.

W tym stanie rzeczy wymienione przez skarżącego podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zachodzą. Okoliczności sprawy nie wskazują również, aby zachodziły inne podstawy przewidziane w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi powoda do rozpatrzenia.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia treść art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c., a także § 4 ust. 1 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

as]

jw